

Sygn. akt V KK 297/15

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Dołhy

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 listopada 2015 r.,
sprawy **1) M. S., 2) K. B.**
skazanych z art. 158 § 1 i 3 kk
z powodu kasacji, wniesionych przez obrońców skazanych,
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 27 stycznia 2015 r., sygn. akt II AKa 50/14
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu
z dnia 9 grudnia 2013 r., sygn. akt III K 200/10,

postanowił:

- 1. oddala obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających obciąża skazanych M. S. i K. B..**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu skazał M.S. za przestępstwo z art. 158 § 1 i § 3 k.k. na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności.

Apelację od tego orzeczenia złożył obrońca skazanego zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w zakresie wymiaru kary, zarzucając rażącą niewspółmierność orzeczonej kary.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, wyrokiem z dnia 27 stycznia 2015 r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Od powyższego rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego kasację złożył obrońca skazanego wskazując w nadzwyczajnym środku zaskarżenia następujące zarzuty pod adresem wyroku Sądu Apelacyjnego:

„I rażące naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci:

art. 410 k.p.k. oraz art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. poprzez ich niezastosowanie polegające na nieuwzględnieniu całości okoliczności faktycznych ujawnionych w postępowaniu, a dotyczących przyczyn zajścia i jego przebiegu, a także warunków osobistych oskarżonego, z jednoczesnym brakiem wykazania rzeczowych i merytorycznych argumentów wskazujących na zasadność takiego postępowania zastąpionych ogólnikowymi tezami orzecznictwa, oraz procedowaniem wskazującym na analizę wybranych okoliczności wyłącznie na niekorzyść oskarżonego;

2. art. 437 § 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy waga uchybień w wyroku Sądu pierwszej instancji polegających na pominięciu wszelkich istotnych okoliczności sprawy przemawiała za jego uchyleniem i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania - co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia;

II. rażące naruszenie prawa materialnego w postaci:

1. art. 158 § 3 k.k. poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego i okoliczności sprawy nie wynika, iżby oskarżony był bezpośrednim sprawcą następstwa zdarzenia, oraz że następstwo to przewidywał albo mógł przewidzieć - co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia;

2. art. 10 § 4 k.k. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego i okoliczności faktycznych wynika, że w stosunku do oskarżonego zastosowanie tego przepisu powinno być obligatoryjne."

Przy tak sformułowanych zarzutach kasacyjnych obrońca skazanego wniósł o „*uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.*”

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Poznaniu wniósł o oddalenie kasacji, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego M. S. jest oczywiście bezzasadna.

Obraza przepisów art. 410 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. miała polegać - zdaniem skarżącego – na zaaprobowaniu przez Sąd II instancji

orzeczenia dotkniętego uchybieniem polegającym na nie uwzględnieniu całości okoliczności ujawnionych w postępowaniu. Podniesiony zarzut jest całkowicie chybiony – obrońca nie wskazał jakie dowody nie zostały wzięte pod uwagę przez Sąd I instancji, zaś w apelacji w ogóle nie podniósł takiego zarzutu.

Apelacja obrońcy była skierowana tylko i wyłącznie przeciwko orzeczeniu o karze, zarzucając jedynie rażącą niewspółmierność wymierzonej kary 3 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny, poświęcając tej apelacji str. 10 - 13 uzasadnienia, odniósł się do tego zarzutu dokładnie, a wręcz drobiazgowo, mając na względzie treść przepisów art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 433 § 2 k.p.k. Obrońca skazanego, wskazuje w kasacji zarzuty których nie podniósł w apelacji. Z tego względu zarzuty te są niedopuszczalne gdyż nie można zarzucić sądowi odwoławczemu nie odniesienie się do zarzutów, których Sąd nie miał obowiązku rozpatrywać, w sytuacji gdy apelację wniósł fachowy podmiot - adwokat.

Rozpatrując apelację wniesioną przez obrońcę skazanego Sąd odwoławczy rozważył całościowo zarzut autora tej skargi, podczas gdy argumenty sformułowane w kasacji mają charakter ogólnikowy, brak w nich zarzutów godzących w istotę orzeczenia Sądu odwoławczego, a w szczególności art. 410 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k., co powoduje, że kasację ocenić trzeba jako próbę ponownej weryfikacji wyroku Sądu I instancji.

Całkowicie bezzasadny jest również zarzut rażącego naruszenia art. 437 § 2 k.p.k.

Ustawodawca wprowadzając art. 437 § 2 k.p.k. przyznał sądowi odwoławczemu uprawnienie odmiennego orzekania co do istoty sprawy "o ile pozwalają na to zebrane dowody". Tym niemniej, odmienna ocena przeprowadzonych przez sąd *meriti* dowodów w postępowaniu apelacyjnym ma rację bytu tylko wówczas, gdy poszczególne dowody mają rangę kategoriycznych i jednoznacznych, a ich ocena dokonana przez Sąd I instancji jest bez wątpienia błędna. (...) (zob. wyrok SN z dnia 3 września 2014 roku, III KK 87/14, Prok.i Pr.-wkł. 2015/1-2/21, KZS 2015/1/35). Przeprowadzając kontrolę apelacyjną Sąd odwoławczy uznał, że zarówno materiał dowodowy, jak i jego ocena dokonana przez Sąd I instancji nie budzą żadnych wątpliwości, o czym świadczy pisemna

argumentacja wyroku, uzasadniająca, zgodnie z art. 457 § 3 k.p.k., oddalenie apelacji jako oczywiście bezzasadnej. Trudno nie zauważyć, że powołując zarzut polegający na uchybieniu temu przepisowi, autor kasacji przeczy sam sobie, gdyż z wyводу, jaki uczynił odnośnie rażącego naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. art. 433 § 2 k.p.k. oraz 410 k.p.k., wynika, że zarzucił Sądowi zaakceptowanie błędnych ustaleń faktycznych, podczas gdy w następnym punkcie kasacji (pkt I/2) wywodzi, że sąd odwoławczy powinien orzec odmiennie co do istoty, w świetle przepisu art. 437 § 2 k.p.k.

Kontrola rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego nie wskazuje na wystąpienie uchybień przepisowi art. 437 § 2 k.p.k.

W punkcie II kasacji skarżący wskazuje na rażące naruszenie art. 158 § 3 k.k.

Niesłuszny jest zarówno zarzut jak i wywód obrońcy skazanego, co do rażącego naruszenia prawa materialnego. Obrońca skazanego w apelacji nie poddawał w wątpliwość kwalifikacji prawnej czynu zastosowanej przez Sąd I instancji, nie można zasadnie wywodzić, że Sąd Apelacyjny naruszył prawo materialne poprzez zastosowanie błędnego przepisu, gdyż to nie Sąd odwoławczy dokonał subsumcji prawnej.

Obrońca skazanego powołał szereg judykatów na poparcie stanowiska, że M. S. nie popełnił czynu z art. 158 § 3 k.k., forsując tezę, że to nie skazany kopnął pokrzywdzonego w głowę, a więc - zdaniem obrońcy - nie można przypisać mu spowodowania skutku w postaci śmierci ofiary pobicia. Sąd Okręgowy poświęcił konstrukcji tego przestępstwa strony 23 - 28 uzasadnienia wykazując przekonująco, że M.S. popełnił przypisany mu czyn. Skazany na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego przyznał się do udziału w pobiciu K. B. - i co do jego udziału w zdarzeniu nie ma wątpliwości, zaś wykładnia przepisu art. 158 § 3 k.k. dokonana przez Sąd I instancji, jest prawidłowa. Skarżący przekonuje, że śmierć pokrzywdzonego nastąpiła od jednego, konkretnego kopnięcia w głowę „jak w piłkę”, podczas gdy biegły K. K. wykazał (k. 840-841), że pokrzywdzony doznał znaczenie bardziej skomplikowanych obrażeń, będących wynikiem zbiorowego pobicia i opinia tego biegłego wyklucza możliwość przypisania jednemu z uczestników dokonania czynu zabronionego z art. 148 k.k. lub art. 156 § 1 k.k.

Biegły zaopiniował, że doszło do obrażeń kręgosłupa, uszkodzenia więzadeł stawu szczytowo obrotowego, który łączy czaszkę z kręgosłupem, od czego nastąpiła niestabilność i uszkodzenie ośrodków krążeniowo - oddechowych a także doszło do krwawienia podpajęczynówkowego oraz pourazowego obrzęku mózgu. Suma tych uszkodzeń spowodowała przeżyciową śmierć mózgu. Zdaniem biegłego łącznie te obrażenia spowodowały śmierć i nie można ich rozpatrywać osobno.

Rozpatrując sposób zachowania skazanego M.S. Sąd wskazał, że to ten skazany jako pierwszy podbiegł do pokrzywdzonego, przewrócił ofiarę na ziemię i wykazywał się wyjątkową brutalnością, oraz premedytacją w działaniu. Kopał i bił pokrzywdzonego, mając świadomość przewagi liczebnej napastników nad ofiarą. Ustalenie, że skazany kopał pokrzywdzonego poniżej klatki piersiowej nie zwalnia go od odpowiedzialności z art. 158 § 3 k.k., gdyż w tym wypadku śmierć nastąpiła jako efekt całego zdarzenia, w którym każdy z bijących zdawał sobie sprawę, jak niebezpieczny przebieg ma to zdarzenie.

M.S. został skazany za popełnienie czynu zabronionego z art. 158 § 3 k.k. i przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych, jak w sprawie, ta kwalifikacja prawna jest właściwa. Zgodnie z utrwalonym poglądem w § 3 - art. 158 k.k. ustawodawca skonstruował typ kwalifikowany tego przestępstwa, którego znamieniem kwalifikującym jest śmierć. Jak podkreślił Sąd Najwyższy, dla uznania sprawstwa przestępstwa z art. 158 § 3 k.k. wystarczy, by skutek w postaci śmierci, będący następstwem pobicia, był z nim powiązany przyczynowo, w tym sensie, że uszczerbek na zdrowiu ofiary jest następstwem zajścia jako pewnej całości, i to zajścia charakteryzującego się cechami określonymi w art. 158 § 1 k.k. Określone w przepisie art. 158 § 3 k.k. następstwo w postaci śmierci nie jest skutkiem indywidualnego działania sprawcy, ponieważ między jego działaniem a śmiercią człowieka może nawet nie istnieć związek przyczynowy, a mimo to zachodzi odpowiedzialność na gruncie tego przepisu, o ile tylko sprawca następstwo to przewidywał lub mógł przewidzieć (postanowienie SN z dnia 28 lipca 2010 r., II KK 27/10, LEX nr 619606). Sąd Okręgowy prawidłowo wykazał, że M.S. mógł przewidzieć następstwo swojego zachowania.

Zarzut rażącego naruszenia art. 10 § 4 k.k. jest bezzasadny.

Obrońca skazanego wskazując na naruszenie tego przepisu wyrywkowo przytoczył jego treść, wnioskując, że sam fakt, że sprawca popełnił występki po ukończeniu 17 lat, lecz przed ukończeniem 18 lat obliguje sąd do zastosowania zamiast kary środków wychowawczych, leczniczych albo poprawczych przewidzianych dla nieletnich. Powołując fragmentarycznie ten przepis obrońca całkowicie pominął argumentację przedstawioną w uzasadnieniu Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy należycie wykazał, co w pełni zaaprobował Sąd Apelacyjny, że w realiach sprawy zarówno okoliczności zdarzenia, jak i stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste nie dają podstaw do zastosowania art. 10 § 4 k.k.

Podzielając argumentację przedstawioną przez prokuratora w pisemnej odpowiedzi na kasację, Sąd Najwyższy oddalił kasację jako bezzasadną w stopniu oczywistym.